

Rabin więził pięćdziesiąt kobiet

14 stycznia 2020

Izraelska policja aresztowała rabina oskarżonego o więzienie pięćdziesięciu kobiet, a także wykorzystywanie nieletnich. W nieruchomości położonej w centrum Jerozolimy miał on stworzyć miejsce żydowskiego kultu haredi, czyli ultraortodoksyjnego odłamu judaizmu mającego fundamentalistyczne podejście do tradycji religijnych.



Religijny autorytet został zatrzymany wczoraj podczas policyjnego nalotu, przeprowadzonego na składający się z trzech budynków kompleks mieszkalny w ścisłym centrum Jerozolimy. W wyniku tej akcji aresztowany został rabin oraz osiem pomagających mu kobiet, z którymi miał prowadzić działalność pod przykrywką konserwatywnego seminarium dla żydowskich kobiet.

Przeciwko rabinowi już kilka lat temu toczyło się postępowanie, jednak zostało ono wznowione dopiero w ostatnim czasie. Z kompleksu miało bowiem uciec kilka kobiet, które poinformowały władze o przetrzymywaniu kobiet wbrew ich woli. Ogółem w nieruchomości uwięzionych miało być blisko pięćdziesiąt kobiet, a także ich dzieci. Policja bada zresztą, czy rabin przy okazji swojej działalności wykorzystywał seksualnie osoby nieletnie.

Niektóre z kobiet miały być więzione przez blisko dekadę, a w tym czasie były wykorzystywane nie tylko seksualnie, lecz także materialnie, ponieważ rabin miał zabierać im wypracowane przez nie pieniądze. Opracował on zresztą cały system karania podległych mu osób, stąd kazał im między innymi wsadzać ręce do ognia, aby „zobaczyły jak wygląda piekło”.

Sama działalność blisko 6-letniego religijnego autorytetu była prowadzona pod przykrywką kultu haredi. Tym mianem określani są konserwatywni przedstawiciele ortodoksyjnego judaizmu, którzy izolują się od współczesnego świata i opowiadają się za powrotem do tradycji religijnych, sprzeciwiając się między innymi służbie wojskowej.

Na podstawie: Ynetnews.com

Źródło: Autonom.pl